

Sygn. akt III AUa 410/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 listopada 2016 r.

### **Sąd Apelacyjny w Katowicach**

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Marek Żurecki
Sędziowie	SSA Lena Jachimowska SSO del. Anna Petri (spr.)
Protokolant	Elżbieta Szewczyk

po rozpoznaniu w dniu 3 listopada 2016r. w Katowicach

sprawy z odwołania S. L. (S. L. )

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.

o prawo do renty rodzinnej

na skutek apelacji ubezpieczonego S. L.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w Częstochowie z dnia 11 grudnia 2015r. sygn. akt IV U 1354/15

***uchyla zaskarżony wyrok, znosi w całości postępowanie i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu – Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Częstochowie do ponownego rozpoznania.***

/-/SSA L.Jachimowska /-/SSA M.Żurecki /-/SSO del. A.Petri Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 410/16

## UZASADNIENIE

Ubezpieczony S. L. wniósł odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. z dnia 16 czerwca 2015r., odmawiającej mu prawa do renty rodzinnej po ojcu - Z. L.. Ubezpieczony domagał się zmiany zaskarżonej decyzji i przyznania mu prawa do tego świadczenia. Wskazał, iż jego całkowita niezdolność do pracy powstała przed 16 rokiem życia. Trafności tego wniosku nie zmienia jego praca na przełomie 1999r. i 2000r.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania zarzucając, iż całkowita niezdolność ubezpieczonego do pracy powstała dopiero 1 października 2003r., a więc po ukończeniu przez niego 16 roku życia i nauki w szkole. Okoliczność ta wyklucza nabycie przez niego prawa do dochodzonego świadczenia, pomimo jego obecnej całkowitej niezdolności do pracy.

***Wyrokiem z dnia 11 grudnia 2015r. Sąd Okręgowy w Częstochowie oddalił odwołanie ubezpieczonego.***

Sąd I instancji ustalił, że ubezpieczony urodził się (...)

Ma wykształcenie podstawowe. W latach 1999-2000 pracował, jako hydraulik. Ojciec ubezpieczonego - Z. L. zmarł dnia 27 marca 2005r. W dniu 17 marca 2015r. ubezpieczony złożył wniosek o rentę rodzinną po nim. Orzeczeniem komisji lekarskiej

z 27 maja 2015r. uznano, iż ubezpieczony jest całkowicie niezdolny do pracy do 31 lipca 2018r., ale niezdolność ta powstała dopiero 1 października 2003r., czyli po ukończeniu przez niego 16 roku życia i po ukończeniu nauki kontynuowanej do 31 sierpnia 1998r., a więc nie w okresach uprawniających do nabycia prawa do renty rodzinnej.

Na podstawie opinii biegłych sądowych specjalisty psychiatry lek. med. M. M. i psychologa M. A., Sąd I instancji ustalił, że ubezpieczony

jest obecnie całkowicie niezdolny do pracy do 31 lipca 2018r. Zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym dokumentacja medyczna ubezpieczonego, wyklucza jednak możliwość przyjęcia, że niezdolność ta istniała przed 2003r., choć wystąpienie objawów chorobowych nastąpiło przed ukończeniem 16 roku życia. Opinia ta nie została podważona przez ubezpieczonego.

Sąd I instancji uznał odwołanie za bezzasadne. Powołując się na przepis art. 68 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009r., Nr 153, poz. 1227) wskazał, iż prawo do renty rodzinnej przysługuje dzieciom własnym bez względu na wiek, jeżeli stały się całkowicie niezdolne do pracy przed ukończeniem 16 roku życia lub nauki w szkole przed 25 rokiem życia. Na podstawie opinii biegłych, Sąd Okręgowy wskazał, iż ubezpieczony nie był całkowicie niezdolny do pracy w tych okresach. Ponieważ opinia ta nie została podważona, to stała się elementem rozstrzygnięcia. Na jej podstawie Sąd ten uznał, iż ubezpieczony nie spełnia przesłanek do nabycia prawa do dochodzonego świadczenia.

Mając powyższe na uwadze, na mocy art. 477<sup>14</sup>§ 1 k.p.c., Sąd Okręgowy oddalił odwołanie.

***Apelację od tego wyroku wniósł ubezpieczony.***

Apelujący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i przyznania mu prawa do renty rodzinnej.

Zdaniem apelującego, Sąd Okręgowy niesłusznie podzielił niekonsekwentne stanowisko biegłych, którzy przyjęli, że jego choroba - schizofrenia paranoidalna rozpoczęła się przed 16 rokiem życia i dała początek całkowitej niezdolności do pracy, a jednocześnie uznali, iż przed 2003r. nie był całkowicie niezdolny do pracy.

Apelujący podkreślił, że nie zgłaszał zarzutów do opinii biegłych, albowiem uznał, że biegli potwierdzili jego niezdolność do pracy przed 16 rokiem życia. Tymczasem opinia ta okazała się myląca i nieczytelna.

***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja ubezpieczonego, zmierzająca do wzruszenia zaskarżonego wyroku, okazała się skuteczna.

Rozstrzygnięcie Sądu I instancji nie może się ostać, z uwagi na nieważność postępowania, braną z urzędu pod uwagę przez Sąd odwoławczy.

Jak wynika z brzmienia art. 378 § 1 k.p.c., sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Z kolei, po myśli art. 379 pkt 5 k.p.c., nieważność postępowania zachodzi, jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw. Przy analizie, czy doszło do pozbawienia strony możliwości działania, należy przy tym najpierw rozważyć, czy nastąpiło naruszenie przepisów procesowych i czy uchybienie to wpłynęło na możliwość strony do działania w postępowaniu. Jedynie, w razie kumulatywnego spełnienia tych przesłanek, można uznać, że strona została pozbawiona możliwości działania (tak wyroki Sądu Najwyższego z 28 marca 2008r., V CSK 488/07, LEX nr 424215 i z 16 lipca 2009r., II PK 13/09; niepublikowany).

Taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie. Sąd I instancji dopuścił się bowiem naruszenia przepisu art. 477<sup>11</sup> § 1 k.p.c., zgodnie z którym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych stronami są w szczególności ubezpieczony, inna osoba, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja, organ rentowy i zainteresowany. Z mocy § 2 tego przepisu, w brzmieniu obowiązującym w okresie prowadzenia niniejszego postępowania, zainteresowanym jest ten, czyje prawa lub obowiązki zależą od rozstrzygnięcia sprawy. Jeżeli zainteresowany nie bierze udziału w sprawie, sąd zawiadomi go o toczącym się postępowaniu. Zainteresowany może przystąpić do sprawy w ciągu dwóch tygodni od doręczenia zawiadomienia.

Jak wynikało z decyzji organu rentowego z dnia 16 czerwca 2015r., zamieszczonej w aktach rentowych Z. L., rentę rodzinną po nim pobiera żona zmarłego: E. L.. Uzupełniając w trybie art. 382 k.p.c. zebrany w sprawie materiał dowodowy, Sąd odwoławczy ustalił na podstawie informacji udzielonej przez organ rentowy (k. 67), iż matka ubezpieczonego - E. L. jest uprawniona do tego świadczenia od 1 marca 2015r. do nadal. Skoro przy tym ubezpieczony wystąpił z wnioskiem o rentę rodzinną po ojcu w dniu 17 marca 2015r., przeto od tego czasu świadczenie to może mu zostać przyznane w myśl art. 129 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998r. o rentach i emeryturach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2016r., poz. 887), zwanej dalej ustawą emerytalną. W takiej sytuacji, z mocy art. 74 ust. 1 i 2 tej ustawy, zmianie mogą ulec zasady podziału renty rodzinnej. Zgodnie z ich brzmieniem, wszystkim uprawnionym członkom rodziny przysługuje jedna łączna renta rodzinna, która ulega podziałowi na równe części między uprawnionych. Oznacza to, iż od marca 2015r. liczba uprawnionych do renty rodzinnej po Z. L. może ulec zmianie z jednej na dwie osoby, co rzutuje na wysokość świadczenia otrzymywanego przez dotychczas uprawnioną E. L.. Skoro zatem od rozstrzygnięcia niniejszej sprawy zależą jej prawa, przeto w świetle art. 477<sup>11</sup> § 1 i 2 k.p.c., winna ona mieć status zainteresowanej. Zaniechanie zawiadomienia jej o toczącym się postępowaniu doprowadziło do pozbawienia jej możliwości obrony swych praw, powodując nieważność postępowania. Stanowisko takie jest jednolicie prezentowane w orzecznictwie sądowym (tak m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 1998r., III ZP 20/98, OSNP 1998, nr 23, poz. 690 oraz wyroki tutejszego Sądu z 26 listopada 2013r., III AUa 320/13, Lex nr 1487608 i z dnia 6 lipca 2006r., III AUa 373/05).

Zauważyć przy tym wypada, iż w poprzedniej sprawie ubezpieczonego o rentę rodzinną po ojcu, taka sytuacja miała już miejsce. Wyrokiem Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 31 marca 2011r., wydanym w sprawie o sygn. akt III AUa 60/11, także uchylono wyrok Sądu I instancji i zniesiono postępowanie w sprawie. z uwagi na nieważność postępowania wynikającą z faktu, iż wówczas rentę rodzinną po Z. L. pobierał brat ubezpieczonego, który nie został wezwany do udziału w sprawie,

przez co również pozbawiono go możliwości działania. Rzetelna analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego pozwoliłaby organowi orzekającemu uniknąć powtórzenia tego błędu.

Wobec braku możliwości dokonania merytorycznej oceny prawidłowości zaskarżonego wyroku, Sąd Apelacyjny z mocy art. 386 § 2 k.p.c., zmuszony był uchylić go i znosząc w całości postępowanie prowadzone przed Sądem I instancji, przekazać sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Jak wynika bowiem z wyroku Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2002r. (II UKN 771/00, OSNAPiUS 2003, nr 21, poz. 524), w sytuacji, gdy Sąd II instancji stwierdzi nieważność postępowania przed Sądem I instancji, zarzuty apelacyjne stron nie mogą być rozpoznane, ponieważ ustalenia tego Sądu zostały dokonane na podstawie wyników postępowania dotkniętego nieważnością, a zatem należało uznać je za nieistniejące.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd I instancji postąpi zgodnie z brzmieniem art. 477<sup>11</sup> § 1 k.p.c., zawiadamiając zainteresowaną E. L. o toczącym się postępowaniu. Zainteresowana będzie wówczas miała możliwość przystąpienia do sprawy w ciągu dwóch tygodni od doręczenia zawiadomienia, której do tej pory była pozbawiona, przez co, nie miała możliwości obrony swych praw. Sąd ten rozpozna także zgłoszony przez ubezpieczonego w toku postępowania apelacyjnego wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu (k. 71-73) i ustrzeże się od twierdzeń o niepodważaniu przez ubezpieczonego opinii biegłego w sytuacji, gdy stosownie do art. 5 k.p.c., nie został on pouczony o takiej możliwości, ani też o celowości rozważenia ustanowienia pełnomocnika z urzędu, z uwagi na występujące u niego schorzenia psychiatryczne.

Po uczynieniu zadość powyższym wymogom formalnym, Sąd I instancji w pierwszej kolejności przeanalizuje zasadność odwołania ubezpieczonego w świetle art. 114 ustawy emerytalnej, jako, że objęty zaskarżoną decyzją jego wniosek o rentę rodzinną po ojcu z dnia 17 marca 2015r. stanowił kolejny wniosek o to samo świadczenie. Jego poprzedni wniosek rozpoznano tymczasem decyzją z dnia 15 czerwca 2010r., od której odwołanie zostało ostatecznie oddalone wyrokiem Sądu Okręgowego w Opolu z dnia 20 listopada 2012r., wydanym w sprawie o sygn. akt V U 788/11, a Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z dnia 5 grudnia 2013r. oddalił apelację ubezpieczonego od tego wyroku (III AUa 332/13). Sąd I instancji całkowicie pominął te okoliczności w ustaleniach faktycznych i nie odniósł się do nich w swych zważaniach, pomimo, że powołane rozstrzygnięcia wraz z uzasadnieniami zgromadzono w aktach rentowych ubezpieczonego. Podkreślić tymczasem wypada, iż jak wynika z brzmienia powołanej regulacji, prawo do świadczeń ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji w sprawie świadczeń zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość. Spełnienie tych przesłanek winno stanowić przedmiot wstępnej analizy Sądu I instancji.

Dostrzec przy tym należy, iż z uwagi na to, że Sąd Okręgowy nie zwrócił uwagi na prowadzenie już pomiędzy stronami powyższego postępowania o rentę rodzinną po ojcu ubezpieczonego, to nie uwzględnił też skutków prawnych powołanego wyżej prawomocnego rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 5 grudnia 2013r. Natomiast, w toku tamtego postępowania przeprowadzono już dowód z dwóch opinii biegłych psychiatrów - lek. med. Barbary P. Iwan- S. i lek. med. A. G., na podstawie których ustalono, że całkowita niezdolność ubezpieczonego do pracy nie powstała ani przed ukończeniem 16 roku życia, tj. (...) ani też przed 31 sierpnia 1998r., utożsamianym prawdopodobnie z ukończeniem nauki w szkole. Biegłe te wskazały na występujące u ubezpieczonego w tym czasie jedynie zaburzenia nerwicowe, nie dające jeszcze podstaw

do stwierdzenia jego całkowitej niezdolności do pracy, co potwierdził także fakt jej świadczenia przez ubezpieczonego w latach 1999-2000.

Zgodnie z ugruntowanym poglądem wyrażanym w orzecznictwie w oparciu o treść art. 365 § 1 k.p.c., sąd jest związany nie tylko wyrokiem wydanym w innej sprawie, ale także ustaleniami faktycznymi, stanowiącymi podstawę prawomocnego rozstrzygnięcia (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2012r., I UK 339/11). Powołane wyżej ustalenia faktyczne w zakresie daty powstania całkowitej niezdolności ubezpieczonego do pracy, stanowiące podstawę prawomocnego rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 5 grudnia 2013r. są zatem obecnie wiążące w przypadku braku nowych dowodów i okoliczności, o jakich mowa w art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej.

Podkreślić na koniec wypada, iż sam fakt pobierania przez ubezpieczonego renty socjalnej, nie oznacza, iż był on całkowicie niezdolny do pracy przed ukończeniem nauki w szkole. Potwierdza jedynie, że w dacie przyznania tego świadczenia 1 października 2003r. niezdolność ta występowała w związku z naruszeniem sprawności organizmu powstałej przed ukończeniem 18-go roku życia. Takie naruszenie sprawności organizmu jest niepodważalne, lecz na ubezpieczonym spoczywa wynikający z art. 232 k.p.c. ciężar wykazania, iż do zakończenia nauki w szkole był już całkowicie niezdolny do pracy.

Przed podjęciem powyższych czynności Sąd I instancji winien jednak rozważyć możliwość przekazania sprawy do Sądu Okręgowego w Opolu na mocy art. 461 § 3 k.p.c. w przypadku zgodnego wniosku stron w tym zakresie, uzasadnionego względami celowości. W okręgu tego Sądu ma bowiem siedzibę organ rentowy, a po zmianie miejsca zamieszkania - także ubezpieczony. Obniży to koszty postępowania związane z jego dojazdem do Sądu w sytuacji, gdy utrzymuje się wyłącznie z niskiej renty socjalnej.

Mając powyższe na względzie, na mocy art. 386 § 2 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji.

/-/SSA L.Jachimowska /-/SSA M.Żurecki /-/SSO del. A.Petri Sędzia Przewodniczący Sędzia

JR